

Victor Junior

Nr 9

DWUTYGODNIK EDUKACYJNY DLA UCZNIÓW KLAS 4, 5 i 6

www.victor-junior.pl

PIERWSZA MIŁOŚĆ NASTOLATKA

Pomóż
i wyciągnij rękę
do
nie lubianego!



TEGO JESZCZE NIE BYŁO
WYJĄTKOWY PROJEKT !

➔ Dowiedz się, jak zrobić
domek dla pszczół!

KOMIKS



Zajrzyj na:
wirtualna-redakcja.pl
Pisz, czytaj, komentuj!

Cogito
OLIVA

ISSN 1643-5133
indeks 370509
9 771643 151380 6 09

Pismo specjalistyczne, nakład: 15 000 egzemplarzy

Tytułowi
patronuje:


RZECZNIK PRAW DZIECKA
Marek Michalak

Nr 9 (359)
2 maja 2018
cena 6,90 zł
(w tym 5% VAT)

WYBIERZ, OD CZEGO ZACZNIESZ CZYTAĆ!

Następnego „Victora Juniora” szukajcie w kioskach i innych punktach sprzedaży od 17 maja 2018!

EMOCJE, ZACHOWANIA, WYBORY...

4 WAŻNY TEMAT

Pierwsze miłości są ważne. Co to znaczy „z kimś chodzić” dla nastolatka?

10 MASZ PRAWO! RZECZNIK PRAW DZIECKA WYJAŚNIA

Masz problem, z którym sobie nie radzisz? Napisz do nas!

12 TO MI SIĘ PRZYTRAFIŁO

Piotrek nie był zbyt lubiany w klasie i odczuwał to na każdym kroku. Kto się odważył wyciągnąć do niego rękę?

26 KOMIKS

Ratunku! Czas na korepetycje!



TWÓRCZO I DOCIEKLIWIE...

8 ZNAMY SIĘ

Nasi czytelnicy mówią o sobie – co lubią robić w wolnym czasie, czego chętnie się uczą i jakie książki czytają...

14 KALINA RECENZUJE

Jeśli lubicie czytać książki, koniecznie zajrzyjcie do tej rubryki i złówcie dla siebie coś wyjątkowego!

16 ZWIERZAKI

Domek dla owadów – da się zrobić coś takiego? Tak! Sprawdźcie jak!

18 TWÓJ PRZEWODNIK

Wyjeżdżacie na majówkę? Dokąd się wybieracie?

20 PRZECZYTAJ, ZROZUM, POLUB SWOJĄ LEKTURĘ

W tym wydaniu... „Akademia Pana Kleksa”. Nie przegapcie żadnego naszego pytania i poradzcie sobie świetnie na języku polskim!

22 PRACTICE MAKES PERFECT

Na wyjeździe za miasto może przydarzyć się coś niemiłego. Poczytajcie o tym po angielsku!

24 ZŁAP FINANSOWEGO BAKCYLA!

Poznajcie trzy łatwe patenty na oszczędzanie!

30 CO SŁYCHAĆ W WIRTUALNEJ REDAKCJI?

Sprawdź, co publikowali ostatnio Wirtualni Redaktorzy! Zapraszamy na: wirtualna-redakcja.pl

34 ALE ŚMIESZNE!

Pośmiejcie się z dowcipów, które przysłali nasi czytelnicy!

Victor
Junior

Redaktor naczelna: Ewa Mackiewicz, redakcja@victor-junior.pl

Studio: Remigiusz Cichocki (kierownik)

Opracowanie graficzne: Dorota Domagała / Ilustratorka

Zespół i współpracownicy: Artur Maciak, Ewa Nowak, Magda Opoka, Lilka Poncylusz-Guranowska, Iwona Witt-Czuprzyńska

Adres redakcji:

UL. KAMIONKOWSKA 45, 03-812 WARSZAWA

Dział sprzedaży: Małgorzata Nadziejko-Stefanowicz (dyrektor), malgorzata.nadziejko@cogito.com.pl

Ewa Kowalewska (promocja), ewa.kowalewska@cogito.com.pl

Katarzyna Jabłońska (prenumerata), prenumerata@cogito.com.pl
tel. 22 610 11 71

Anna Śledzińska (kolportaż), kolportaz.cog@gmail.com, tel./faks 22 610 11 64

Sklep internetowy: www.edukram.pl, edukram@edukram.pl

Biuro Reklamy: Magdalena Głogowska (dyrektor), tel. +48 510 273 659

Wydawca: GRUPA COGITO Sp. z o.o.

Druk: Elanders Polska Sp. z o.o., Płońsk

Przesyłając odpowiedzi na konkursy organizowane na łamach dwutygodnika „Victor Junior” lub opisy czy zdjęcia do rubryki „Znamy się!”:

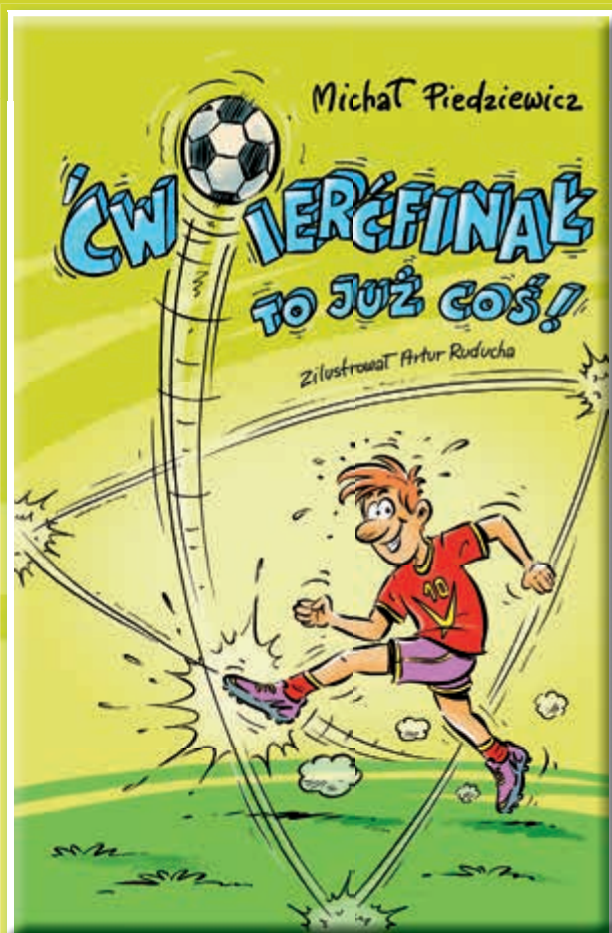
☐ wyrażasz zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych w celach marketingowych przez GRUPĘ COGITO Sp. z o.o., będącą administratorem danych, na ich przekazywanie osobom trzecim, a także na ich przetwarzanie zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.);

☐ wyrażasz zgodę na otrzymywanie od GRUPY COGITO Sp. z o.o. oraz podmiotów współpracujących informacji handlowych drogą elektroniczną zgodnie z Ustawą z dnia 18.07.2002 r. (Dz.U. nr 144, poz.1204 z późn. zm.) o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

Regulamin konkursów organizowanych na łamach „Victora Juniora” jest dostępny na: www.victor-junior.pl/regulamin

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adyustacji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczanych w czasopiśmie „Victor Junior”. Wydawca czasopisma „Victor Junior” ostrzega P.T. Sprzedawców, że sprzedaż aktualnych i archiwalnych numerów czasopisma po cenie innej niż wydrukowana na okładce jest działaniem na szkodę Wydawcy i skutkuje odpowiedzialnością sądową.

Zdjęcie okładowe oraz zdjęcia w czasopiśmie: użyte na mocy licencji Ingram Image



Fragment książki
Michała Piedziewicza
ĆWIERĆFINAŁ TO JUŻ COŚ!
Wydawnictwo BIS
www.wydawnictwobis.com.pl

I wtedy pojawił się on, Roland. Cały na białło. To znaczy w błyszczącej i wykonanej z najnowocześniejszych materiałów koszulce Realu Madryt, w spodenkach do kompletu i w nieskazitelnie czystych getrach. Tylko buty miał wściekle pomarańczowe. Obrazu całości dopełniała przylizana żelazem fryzura – z idealnie, na wzór graczy niemieckich, przeprowadzonym przedziałkiem.

– Co jest, panowie, kopiecie? – Wnet doskoczył do Mikięgo, czubkiem buta trącił

piłkę i zaraz prowadził ją krótko przy nodze, niczym skutecznie wytresowanego pieska.

– A ty co, na trening? – domyślił się Żaba.

– Jasne, na trening. – Roland zatrzymał się, obrócił w naszą stronę i spojrzał na nas z wyższością.

– Będzie turniej dzikich drużyn – zmienił temat Miki. – Dzikich, niezrzeszonych, podwórkowych – powtarzał moje wcześniejsze słowa.

– I co, zgłaszacie się? – zaśmiał się Roland.

– A ty byś... – Miki się zawahał. – Z nami?

Roland wydał usta, po czym zaczął się przyglądać swoim wypielęgowanym panokciom.

– Obawiam się... – powiedział. – Obawiam się, że w tym czasie nasza szkółka – ostatnie słowo podkreślił znacząco – rozgrywać będzie nasz – to słowo także podkreślił – turniej, więc...

Nie dokończył. Nie musiał. Zrozumieliśmy: granie z nami go nie interesowało.

Tymczasem z mroków klatki schodowej wyłonił się jego tata.

– Roland, gdzie jesteś, na co czekasz, jedziemy!

– Idę, tato! – krzyknął Roland, jednocześnie odkopując piłkę w krzaki przy płocie.

– Dopompujcie flaka – pouczył nas jeszcze na odchodnym. – Bo flakiem to sobie możecie...

Za chwilę odjechali. Dumny tata w wielkim SUV-ie i jego syn – największa piłkarska nadzieja naszego skromnego osiedla.

– Widzisz? Nic z tego nie będzie. – Podczas gdy Miki pobiegł po futbolówkę, Żaba jak gdyby nigdy nic wrócił do chrupania orzeszków.



Bedziesz ze mną chodzić?

Dlaczego Tosia nie chciała chodzić z Kubą? Dlaczego Ala musiała o zachowaniu Michała powiedzieć wychowawczyni? Co zrobił Adrian dla swojej dziewczyny? Nastolatki mówią o swoich pierwszych miłościach.

O tym, że Tosia chodzi z Kubą, sama zainteresowana dowiedziała się z kanału jednego z kolegów z klasy.

I się wściekła.

– Nie mam nic przeciwko temu, żeby mieć chłopaka. Ale na pewno nie Kubę. On nie jest w moim typie, proszę pani – mówi z powagą dziewczynka.

Jej koleżanki z klasy nie są już tego takie pewne.

– Tosia taka jest – stwierdza jedna z nich, Jagódka, gdy rozmawiamy na szkolnym korytarzu. – Ona się szybko chłopakami nudzi. Chodziła już chyba z każdym z naszej klasy. Ale z tym Kubą to też nie jest tak do końca. Teraz mówi, że nie jest w jej typie, a od pierwszej klasy chodziła z nim już trzy razy!

To mnie naprawdę zaintrygowało. Trzy razy?! Z jednym chłopakiem?! Postanawiam dowiedzieć się, na czym polega „chodzenie” ze sobą w szkole podstawowej. Oczywiście najlepiej dowiedzieć się tego u źródła – u zakochanych.

A tych, jak się szybko przekonuję, na szkolnych korytarzach nie brakuje. I chętnie dzielą się swoimi doświadczeniami.

